

O wartościowaniu dóbr ekonomicznych

Autor: Wojciech Giza

Artykuł opublikowany w „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2015, vol. 18, nr 3, s. 17-26

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Stable URL: http://www.annaesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2015/2015_3_giza_17_26.pdf

On the Valuation of Economic Goods

Author: Wojciech Giza

Source: 'Annales. Ethics in Economic Life' 2015, vol. 18, no. 3, pp. 17-26

Published by Lodz University Press

Stable URL: http://www.annaesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2015/2015_3_giza_17_26.pdf

Wojciech Giza

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Wydział Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych
Katedra Historii Myśli Ekonomicznej
e-mail: gizaw@uek.krakow.pl

O wartościowaniu dóbr ekonomicznych

On the Valuation of Economic Goods

The presented study includes an analysis of the category of ‘good’ on the basis of philosophy and economics. Particular attention was paid here to the factors determining the monetary value (price) of an economic good. While achieving the assumed objective of the research, answers to the following questions were sought: What is the difference, therefore, in the interpretation of good as an axiomatic category and good which the economy deals with? What is the basis for the valuation of goods which are the subject of economic analysis? While seeking answers to these questions, an attempt was made to justify the thesis according to which contemporary understanding of the way of valuating goods by the market is limited to accepting the price understood as a variable representing a kind of relationship set in a given time period.

Keywords: economics, ethics, history of economic thought, theory of value

JEL Classification: B13, B40

1. Wprowadzenie

W prezentowanym opracowaniu przedstawiono analizę sposobu wartościowania dóbr na gruncie filozofii oraz jej młodszej siostry, ekonomii¹. Ekonomia bowiem,

¹ Szerzej na temat kategorii dobra na gruncie współczesnej ekonomii zob. A. Maławski, *Koncepcja dobra w ekonomii teoretycznej* [w:] *Oblicza dobra*, Wydawnictwo UEK w Krakowie, Kraków 2007. Autor w swoich rozważaniach wychodzi od szeroko rozumianej definicji tego pojęcia, zgodnie z którą *dobro*

przynajmniej w tradycji anglosaskiej, wyewoluowała z nauki o moralności². Również przez dłuższy czas w nauce o gospodarowaniu ważną rolę odgrywała teoria wartości mająca za zadanie wyjaśnić pieniężną wartość (cenę) dóbr ekonomicznych. Jaki zatem jest wpływ refleksji aksjologicznej na wyobrażenie ekonomistów dotyczące sposobu wartościowania dóbr? Co stanowi podstawę wartościowania dóbr, które są przedmiotem analizy ekonomii?

Szukając odpowiedzi na te pytania podjęto próbę uzasadnienia tezy, zgodnie z którą współczesne rozumienie sposobu wartościowania dóbr przez rynek ogranicza się do akceptacji ceny rozumianej jako zmiennej stanowiącej rodzaj relacji osadzonej w określonej perspektywie czasowej. W rozważaniach ekonomicznych pomija się na ogół aksjologiczny wymiar istoty dóbr, akcentując jedynie sformalizowany sposób procesu ich wartościowania.

Dla uzasadnienia sformułowanej tezy ukazano ewolucję poglądów ekonomistów na proces wartościowania dóbr ekonomicznych wychodząc od klasycznej teorii wartości. Następnie wskazano konsekwencje rewolucji marginalnej, która przeniosła ciężar rozważań na subiektywne aspekty wartościowania dokonywanego przez uczestników rynku. W ekonomii, za sprawą przedstawicieli szkoły austriackiej oraz Irvinga Fishera, rozwijając koncepcję stopy procentowej, ukazano wpływ czynnika czasu na sposób wartościowania dóbr. Współczesna redefinicja wartości dobra dokonana się za sprawą analizy popytowo-podażowej Alfreda Marshalla oraz modelu równowagi ogólnej Arrowa-Debreu. Ewolucja koncepcji ekonomicznych została odniesiona do założeń aksjologicznych obecnych na gruncie filozofii.

2. Ekonomiczna teoria wartości a aksjologia

Mimo iż współczesna teoria ekonomii, a zwłaszcza głównego nurtu, unika formułowania sądów wartościujących, to jednak w pracach klasyków ekonomii teoria wartości zajmuje centralne miejsce. Osiemnasto- i dziewiętnastowieczni ekonomiści próbując zrozumieć sposób kształtowania się cen rozpatrywali to zagadnienie

obejmuje wszystkie środki, które mogą być wykorzystane wprost lub pośrednio do zaspokojenia ludzkich potrzeb (ibidem, s. 154).

² David Hume znany jest jako czołowy reprezentant filozofii oświecenia za sprawą dzieł: *Traktat o naturze ludzkiej* (3 tomy, 1739-1740) oraz *Badania dotyczące rozumu ludzkiego* (1748). Z kolei dla ekonomistów najważniejszą pracą tego ekonomisty jest zbiór esejów zatytułowanych *Political Discourses* (1752). W zbiorze tym znajdują się między innymi opracowania: *Of Commerce; Of Money; Of Interest; Of the Balance of the Trade*, w których Hume przedstawił zarys ilościowej teorii pieniądza oraz argumenty na rzecz wolnego handlu. Rozwijając te koncepcje przyczynił się do erozji systemu merkantylistycznego tworząc jednocześnie podstawy klasycznej ekonomii politycznej. Uważany za ojca ekonomii Adam Smith, zanim przedstawił swoje główne dzieło ekonomiczne: *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* (1776) zasłynął jako filozof dzięki *Teorii uczuć moralnych* (1759). Ponadto A. Smith nigdy nie był zatrudniony jako profesor ekonomii. W swojej karierze akademickiej piastował od stycznia 1751 r. katedrę logiki na uniwersytecie w Glasgow, aby niespełna rok później, w czerwcu 1752 r., objąć katedrę filozofii moralnej. Również dorobek Johna S. Milla stanowi przedmiot analizy filozofów, jak i ekonomistów. Filozofowie podkreślają głównie znaczenie prac: *System logiki dedukcyjnej i indukcyjnej* (1843) oraz *Utylitaryzm; O wolności* (1861), z kolei ekonomiści – *Zasady ekonomii politycznej i niektóre jej zastosowania do filozofii społecznej* (1848).

na gruncie teorii wartości. Poszukiwali oni czegoś, co określa cenę danego dobra rozumianą jako pieniężny wyraz jego wartości. Chociaż w analizach ekonomicznych trudno odnaleźć bezpośrednio odniesienia do wymiaru ontologicznego istnienia wartości (tak jak ma to miejsce we współczesnej aksjologii)³, to jednak z łatwością można dostrzec dwa odmienne stanowiska dotyczące źródła wartości dóbr ekonomicznych. Pierwsze z nich charakteryzuje tradycję klasycznej ekonomii politycznej, w której można dostrzec poszukiwania podstaw wartości dobra ekonomicznego jako czegoś, co ma charakter zobiektywizowany i wynika z istoty tego dobra. Tak rozumiana wartość kształtowałaby się niezależnie od woli podmiotu wartościującego, stanowiąc jednocześnie atrybut przedmiotu⁴.

Adam Smith w VII rozdziale *Badań nad naturą...*, zatytułowanym *O naturalnej i rynkowej cenie towarów* odróżnił cenę rynkową, która ze swej natury jest zmienna, od ceny naturalnej. Rozważając istotę ceny naturalnej stwierdził, że

*stanowi [ona] nijako cenę centralną, ku której ustawicznie ciężą cenny wszystkich towarów. Różne okoliczności mogą je niekiedy utrzymać znacznie ponad cenę naturalną, a niekiedy znów obniżyć nieco nawet poniżej tej ceny. Jakkolwiek jednak są przeszkody, które nie pozwalają się im ustalić w tym środkowym punkcie spoczynku i stabilności, zawsze przecież będą ku niemu dążyły*⁵.

Powyższy cytat ukazuje, że Smith poszukiwał wyjaśnienia przyczyn kształtowania się ceny, która rzeczywiście wyraża wartość danego dobra. Czynniki popytowe były dla szkockiego ekonomisty raczej przyczyną odchylenia od ceny naturalnej, która powstaje jako wynik działania sił podaźowych utożsamianych z nakładami czynników produkcji: ziemi, kapitału i pracy. Oprócz Smitha, także David Ricardo, jak również Karol Marks próbowali wywodzić wartość dobra ekonomicznego wskazując na źródło jej pochodzenia. Traktowanie pracy, jako podstawowego czynnika nadającego wartość wytworzonym dobrom doprowadziło w XIX w. do silnego konfliktu pomiędzy kapitałem i pracą. Przedmiot sporu dotyczył uzasadnienia niskich płac robotników w porównaniu z wynagrodzeniem kapitału jako czynnika produkcji. To z kolei wywołało gorący spór na gruncie ekonomicznej teorii podziału, w ramach którego oprócz twierdzeń o charakterze pozytywnym ścierały się normatywne wizje „sprawiedliwego” ustroju społeczno-gospodarczego.

³ Mimo iż problemy etyczne na gruncie filozofii mają długą tradycję sięgającą czasów antycznych, to jednak rozwój aksjologii jako odrębnej dziedziny filozoficznej nastąpił dopiero pod koniec XIX w., za sprawą takich myślicieli jak: J.F. Herbart, F.E. Beneke i R.H. Lotze. Jednak – co podkreśla K. Sosenko – prawdziwy rozkwit problematyki aksjologicznej nastąpił w pierwszej połowie XX wieku za sprawą prac M. Schelera, N. Hartmanna i R. Ingardena. Zob. K. Sosenko, *Ekonomia w perspektywie aksjologicznej*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1998, s. 74-75.

⁴ Filozof i etyk J. Pawlica rozważając problem obiektywności i subiektywności wartości w kontekście poglądów R. Ingardena zwrócił uwagę na wieloznaczność pojęć obiektywizm i subiektywizm. Wśród różnych znaczeń stwierdził między innymi, że *obiektywny to tyle co występujący w przedmiocie, a subiektywny w podmiocie*, w innym ujęciu: *obiektywny to istniejący niezależnie od przeżyć świadomych, a subiektywny przeciwnie, oraz obiektywny, to nie zmieniający się mimo zmiennych przeżyć świadomego podmiotu, a subiektywny zmieniający się wraz z nim*. J. Pawlica, *Etyka aksjologiczna R. Ingardena – próba interpretacji* [w:] *Etyka, zarys*, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Filozofii, Zakład Etyki, Kraków 1992, s. 541.

⁵ A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, PWN Warszawa 2007, t. 1, s. 70.

Co ciekawe, nawet w okresie rozwoju ekonomii neoklasycznej, można dostrzec próbę obiektywizacji wartości dobra, które powstaje w procesie produkcji. Marshall, dokonując syntezy neoklasycznej (polegającej na połączeniu klasycznej teorii wartości z marginalistyczną teorią wartości)*, podjął próbę skonstruowania koncepcji firmy reprezentatywnej (w polskim przekładzie *Zasad ekonomiki* termin ten został przetłumaczony jako „firma typowa”). O ile Marshall podjął próbę, zresztą nie w pełni udaną, skonstruowania koncepcji firmy reprezentatywnej⁶, to nigdy nie przedstawił zarysu analogicznej teorii w odniesieniu do zachowań konsumenta. Trudno sobie bowiem wyobrazić „reprezentatywnego konsumenta”, jeżeli, jako jedno z podstawowych założeń ekonomii neoklasycznej przyjmujemy jego suwerenność.

Krytyka ekonomii klasycznej doprowadziła w latach 70. XIX w. do odmiennego spojrzenia na problem wartości dóbr ekonomicznych w kontekście subiektywnych ocen podmiotu. W największym stopniu ten sposób myślenia utożsamiany jest z dorobkiem szkoły austriackiej. W niniejszym szkicu prezentowane uwagi zostaną ograniczone do stanowiska twórcy szkoły austriackiej, Carla Mengera. Ekonomista ten w 1871 r. przedstawił pracę *Grundsätze der Volkswirtschaftslehre*⁷. To właśnie tam założyciel szkoły austriackiej jednoznacznie stwierdza, że

*wartość nie jest naturalną cechą rzeczy, ani też nie jest ich własnością czy niezależną cechą istniejącą samoistnie. Jest to osąd gospodarującego człowieka o wadze dóbr związanych z jego życiem i dobrostanem, którymi może on dysponować. Wartość nie istnieje poza ludzką świadomością. (...) Obiektywizacja wartości, będącym zjawiskiem całkowicie subiektywnym z natury, przyczyniła się do zamieszania dotyczącego podstawowych zasad ekonomii*⁸.

Menger nie ograniczył się jedynie do postawienia tezy o charakterze ontologicznej, określającej naturę wartości. Stwierdził, że również miara wartości ma charakter subiektywny. *Zatem nie tylko natura, ale i miara wartości jest czymś subiektywnym. Dobra zawsze posiadają pewną wartość dla ludzi i jest ona określana tylko przez nich*⁹.

Menger wyraźnie dał do zrozumienia że teoria wartości poprzedza teorię ceny. Teoria cen, tak silnie akcentowana we współczesnej ekonomii, jest w istocie jedynie teorią określającą stosunek wymiany dwóch dóbr. Krytycznie odnosił się również

* Termin *synteza neoklasyczna* jest również stosowany na gruncie makroekonomii. Wówczas stosuje się go dla określenia podejścia, które wyrosło z hicksowskiej interpretacji teorii J.M. Keynesa przedstawionej w artykule *Mr Keynes and the Classics: A Suggested Interpretation* („Econometrica” 1937, vol. 5, no. 2, s. 147-159). Ujęcie J.R. Hicksa (tzw. model IS-LM) pozwalało pogodzić zasadnicze elementy ekonomii keynesowskiej z podstawowymi założeniami ekonomii neoklasycznej. (*przyp. red.*)

⁶ Należy zaznaczyć, że w koncepcji firmy reprezentatywnej nie chodziło Marshallowi o firmę cechującą się przeciętnymi kosztami w ramach działalności w danej gałęzi. Pojęcie to jest znacznie szersze i niejednoznaczne. Zob. A. Marshall, *Zasady ekonomiki*, t. 1, Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, Warszawa 1925, s. 305-306.

⁷ Polskie tłumaczenie: C. Menger, *Zasady ekonomii*, Fjorr Publishing, Warszawa 2013.

⁸ *Ibidem*, s. 119.

⁹ *Ibidem*, s. 141.

do zasady ekwiwalentności wymiany w takim znaczeniu, jakie nadali jej ekonomiści klasyczni¹⁰.

Przyjęcie stanowiska subiektywistycznego umożliwiło rozwój teorii popytu indywidualnego konsumenta. Przedstawiony przez Mengera trójkąt ukazujący proces subiektywnej oceny wartości danego dobra wkrótce przerodził się w sformalizowaną teorię. Ekonomiści wykorzystując tzw. prawa Gossena określili warunki optymalizacji wymiany, wyprowadzili również z teorii użyteczności krańcowej krzywą popytu. Następnie, negując psychologiczne podstawy ekonomii, odrzucili kardynalny sposób pomiaru użyteczności, opowiadając się za teorią ordynalną**, która wykluczała możliwość interpersonalnego jej porównywania.

Podobnie jak teoria wartości klasyków, również subiektywna teoria marginalistów posiadała swoje wady. Klasycy przyjmując za przyczynę wartości dobra nakłady pracy lub koszty produkcji w istocie nie potrafili, w sposób przekonujący, wyjaśnić wartości takich dóbr jak dzieła sztuki. Również traktowanie pracy jako miary wartości dobra, ze względu na jej niehomogeniczność, powodowało liczne trudności. Z kolei w subiektywnej teorii wartości problem polegał na tym, że jednostki mogły określić jedynie wartość tych dóbr, które są bezpośrednio przez nie konsumowane. W przypadku pozostałych dóbr, np. czynników produkcji, wartość ich miała pochodzić od dóbr konsumpcyjnych. W tym aspekcie ekonomiści, zwłaszcza niemieckojęzyczni, toczyli spory dotyczące tzw. teorii rozliczenia.

Próby pogodzenia tych wzajemnie zwalczających się tradycji ekonomicznych dokonał w latach 90. XIX stulecia Marshall. Przedstawił stanowisko kompromisowe, zgodnie z którym ani koszty produkcji ani użyteczność samodzielnie nie stanowią przesłanek, w oparciu o które można wyjaśnić wartość danego dobra. Dopiero równoczesne uwzględnienie tych dwóch zmiennych (reprezentujących odpowiednio podaż i popyt) pozwala zrozumieć istotę wartości dóbr ekonomicznych. Swoje stanowisko zilustrował powszechnie znanym porównaniem do nożyc tnących papier. Tak, jak w przypadku ostrzy nożyc tnących jednocześnie papier, tak również w przypadku wyznaczania wartości dobra (cen) czynniki popytowe i podażowe współuczestniczą w tym procesie¹¹.

Stanowisko zaprezentowane przez Marshalla, do dzisiaj eksponowane w podręcznikach mikroekonomii, zmieniło spojrzenie ekonomistów na proces wartościowania dóbr. Ekonomiści stopniowo zaczęli pomijać filozoficzno-aksjologiczną perspektywę, przenosząc jednocześnie ciężar analizy na teorię cen wyjaśnianych w ramach fizykalnie interpretowanych modeli równowagi. Ceny w tym ujęciu traktowano jako relacje stanowiące parametr, który pozwala racjonalnym podmiotom na podejmowanie decyzji optymalizacyjnych.

Tak, jak obiektywizm aksjologiczny korespondował z klasyczną teorią wartości, a subiektywizm aksjologiczny z teorią marginalistów, tak synteza neoklasyczna zbliżyła się do poglądów relacjonizmu aksjologicznego. Zgodnie z tym stanowi-

¹⁰ Zob. *ibidem*, s. 183-184.

** W polskiej literaturze ekonomicznej na określenie tego podejścia do pomiaru użyteczności stosowane jest również określenie „użyteczność porządkowa”. (*przyj. red.*)

¹¹ Zob. A. Marshall, *op. cit.*, s. 332-333.

skiem wartość nie jest czymś obiektywnym, immanentną cechą przedmiotu, ani subiektywną oceną podmiotu. Wartość istnieje w kontekście relacji podmiotowo-przedmiotowej. To ujęcie wartości można odnaleźć, zdaniem R. Wiśniewskiego, w pracach Romana Ingardena¹². Obecnie stanowisko to prezentowane jest przez J. Lipca, który twierdzi, że:

Wartość generowana jest przez przedmiot, ale tylko wtedy, kiedy występuje ten przedmiot jako współczłon relacji z człowiekiem. Wartość ma zatem podwójną podstawę bytową; jej nośnikami są po pierwsze, przedmiot oraz po drugie, relacja podmiotowo-przedmiotowa, której człon podmiotowy (człowiek) uświadamia sobie wartość obiektu i zachodzenie samej relacji, w której wartość jawi się jako właściwość »dla« – dla niego, podmiotu¹³.

Zasadnicza różnica pomiędzy teorią marshallowską a relacjonizmem aksjologicznym polega na tym, że pierwsza z nich mówi o sposobie wartościowania – odkrywania wartości przez człowieka w ramach interakcji rynkowych. Z kolei w filozofii ujęcie tego zagadnienia ukierunkowane było na odkrycie ontologicznie rozumianej natury wartości. Od końca XIX w. ekonomiści coraz mniej interesowali się samą naturą wartości ograniczając się jedynie do problemu wartościowania, w ramach którego główną oś sporu stanowiło skalowanie użyteczności krańcowej konsumowanych dóbr i usług.

Chociaż Marshall, twórca modelu równowagi cząstkowej, zapoczątkował postrzeganie wartości jako rodzaju relacji, to jednak w pełni ten sposób myślenia został rozwinięty w ramach walrasowskiego modelu równowagi ogólnej, zwłaszcza w pracach Kennetha J. Arrowa i Gerarda Debreu¹⁴. Nadali mu oni najbardziej dojrzałą postać poprzez sformalizowany sposób narracji. W uzasadnieniu przyznania nagrody Banku Szwecji im. Alfreda Nobla w dziedzinie ekonomii w 1983 r. Gerardowi Debreu oprócz stwierdzenia, że nagroda ta została przyznana za *wprowadzenie do teorii ekonomii nowych metod analitycznych oraz za nowe ścisłe sformułowanie teorii równowagi ogólnej*¹⁵ odnajdujemy również stwierdzenie, że ekonomista ten między innymi przyczynił się do innego spojrzenia na kategorię dobra. W opinii A. Malawskiego to właśnie Debreu wniósł największy wkład w proces aksjomatyzacji teorii równowagi ogólnej, na gruncie której dobro zostało potraktowane jako pojęcie pierwotne¹⁶.

Na oderwanie ekonomicznej teorii wartości od refleksji aksjologicznej istotny wpływ miało wprowadzenie czynnika czasu do analizy ekonomicznej. Postulaty te formułowali zarówno Menger, jak i Marshall. Jednak w pełni ich konsekwencje

¹² Zob. R. Wiśniewski, *Belkot aksjologiczny w komunikacji międzyludzkiej* [w:] *Co się dzieje z wartościami? Próba diagnozy*, red. E. Okońska, K. Stachewicz, Uniwersytet im A. Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny, Poznań 2009, s. 166-167.

¹³ J. Lipiec, *W przestrzeni wartości. Studia z ontologii wartości*, Harcerska Oficyna Wydawnicza, Kraków 1992, s. 13.

¹⁴ Zob. K.J. Arrow, G. Debreu, *Existence of an Equilibrium for a Competitive Economy*, „Econometrica” 1954, Vol. 22, No. 3.

¹⁵ Zob. Komunikat prasowy Królewskiej Szwedzkiej Akademii Nauk, http://www.nobelprize.org/nobel_prizes/economic-sciences/laureates/1983/press.html (data dostępu: 13.05.2014).

¹⁶ A. Malawski, op. cit.

uwidocznione zostały w pracach Eugena von Böhm-Bawerka oraz Irvinga Fishera. Pierwszy z nich przedstawił swoje poglądy w pracy zatytułowanej *Kapital und Kapitalzins. Positive Theorie des Kapitals* (1889). Chociaż główną inspiracją teorii stopy procentowej, rozwijanej przez austriackiego ekonomistę, było wartościowanie dóbr kapitałowych, to jednak z łatwością można tę koncepcję zastosować do wszystkich dóbr znajdujących się w obrocie gospodarczym. Böhm-Bawerk stwierdza, że *obecne dobra są z reguły więcej warte niż dobra przyszłe w podobnym rodzaju i ilości. Ta teza stanowi sedno i centralny punkt teorii procentu, którą mam przedstawić*¹⁷. Zatem źródło wartości dóbr stanowi preferencja czasowa dóbr terażniejszych względem dóbr przyszłych, której konsekwencją jest dająca się wyrazić w postaci procentu *agio*. Tezy przedstawione przez Böhm-Bawerka zostały rozwinięte przez Fishera, który to dysponując lepszym przygotowaniem matematycznym niż jego austriacki poprzednik, potrafił przedstawić stopę procentową w bardziej zmatematyzowanej postaci. Zarys koncepcji stopy procentowej zaprezentował w 1907 r. w pracy *The Rate of Interest*, a rozwiniętą jej wersję w *The Theory of Interest* (1930)¹⁸. Ekonomista ten dowodził, że stopa procentowa stanowi miarę ceny, jaką jednostki są skłonne płacić za to, aby uzyskać dochód już dziś, a nie dopiero w przyszłości. Ważnymi kategoriami, którymi posługuje się Fisher, prezentując swoją koncepcję są: niecierpliwość (*impatience*) i możliwości (*opportunity*). Pierwsza z nich miała zastąpić używany przez Böhm-Bawerka termin *agio*¹⁹.

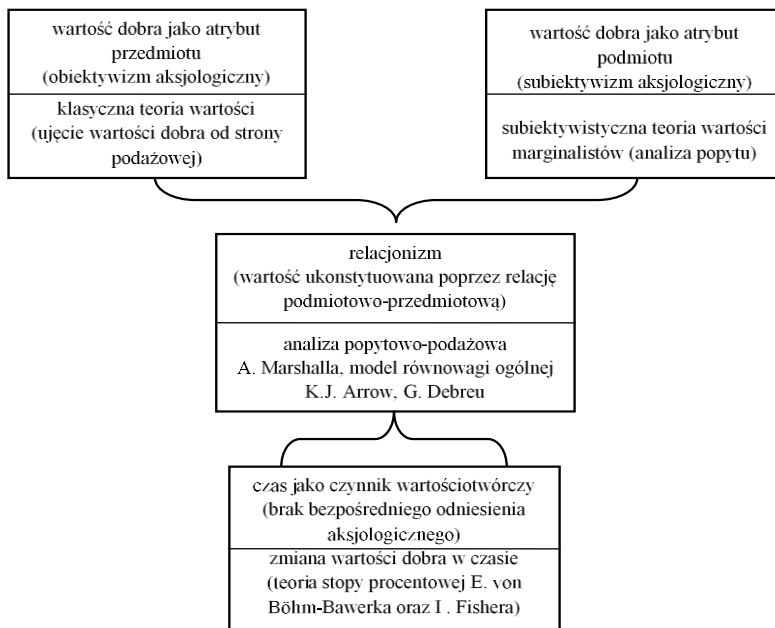
Zarówno Böhm-Bawerk, jak i Fisher rozwijając swoje koncepcje mocno zaakcentowali ideę, zgodnie z którą ograniczona dostępność dóbr połączona z niecierpliwością może stanowić istotny element ich wartościowania. Współcześnie człowiek nie zadawała się tylko posiadaniem dóbr zgodnie z własną skalą preferencji. W coraz większym stopniu pragnie je posiadać tu i teraz. Owa niecierpliwość sprawia, że w coraz większym stopniu zwracamy uwagę nie na to, co posiadamy, ale również na to, kiedy określone dobra są dla nas dostępne. To z kolei w znacznym stopniu sprzyja rozwojowi instytucji kredytowych, które za określone wynagrodzenie wyrażone w postaci stopy procentowej skłonne są spełnić te oczekiwania. Współcześnie to właśnie czas staje się coraz ważniejszym czynnikiem wartościotwórczym. Modyfikuje on w znacznym stopniu wartość dobra wyznaczanego przez interakcję determinant o charakterze popytowym i podażowym. Na rysunku 1. przedstawiono ewolucję podejścia do wartościowania dobra ekonomicznego uwzględniając perspektywę ekonomiczną i aksjologiczną, biorąc również pod uwagę wpływ czasu.

¹⁷ E. von Böhm-Bawerk, *The Positive Theory of Capital*, Macmillan, London 1891, s. 237. Anglojęzyczna wersja książki Böhm-Bawerka stanowi tłumaczenie drugiej części tej pracy *Kapital und Kapitalzins. Positive Theorie des Kapitals*, Wagner, Innsbruck 1889.

¹⁸ Por.: I. Fisher, *The Rate of Interest, Its Nature, Determination and Relations to Economic Phenomena*, Macmillan, New York, 1907; *ibid*, *The Theory of Interest. As Determined by Impatience to Spend Income and Opportunity to Invest It*, Macmillan, New York, 1930.

¹⁹ Zob. I. Fisher, *The Theory of Interest...*, s. VIII-IX.

Rys. 1. Aksjologiczne i ekonomiczne ujęcie wartości



Źródło: opracowanie własne.

Uwzględnienie czasu jako czynnika wartościotwórczego ograniczyło się na gruncie ekonomii do rozwoju zmatematyzowanych technik pozwalających na określenie zmiany wartości dóbr w czasie. Idea ta nie doczekała się głębszej analizy ani na gruncie ekonomii, ani refleksji aksjologicznej. Przez filozofów czas interpretowany jest na ogół na płaszczyźnie epistemologicznej, w kontekście rozwoju fizyki i matematyki. Jeden z przykładów takiego podejścia odnajdujemy w filozofii Immanuela Kanta, który czas i przestrzeń traktował jako aprioryczne kategorie umysłu umożliwiające percepcję rzeczywistości. Na gruncie współczesnej filozofii znacznie mniej poświęcono uwagi implementacji czasu w kontekście postrzegania wartości przez współczesnego człowieka.

3. Zakończenie

Zagadnienia etyczno-aksjologiczne towarzyszyły rozważaniom ekonomistów niemal od samego początku rozwoju nauki o gospodarowaniu. Centralnym problem ekonomii była teoria wartości stanowiąca punkt wyjścia do analizy cen dóbr i usług. Początkowo, zwłaszcza w tradycji anglosaskiej, występowała silna tendencja do

obiektywizowania wartości dóbr i usług. Z czasem coraz więcej zwolenników zyskiwało podejście subiektywistyczne, które weszło do dyskursu naukowego za sprawą rewolucji marginalnej. Za sprawą syntezy neoklasycznej Marshalla podejście obiektywistyczne i subiektywistyczne zostało połączone w schemat popytowo-podażowy rynku stanowiący obecnie powszechnie podzielany pogląd na temat procesu kształtowania się cen.

Współczesna ekonomia, zwłaszcza ta określana mianem głównego nurtu, w niewielkim stopniu *explicite* odnosi się do ontologicznego wymiaru istnienia wartości. Ogranicza się ona do badania procesu wartościowania dokonywanego przez racjonalnie działające podmioty. Tak rozumiana koncepcja zatraciła głębię filozoficzną porzucając jednocześnie aksjologiczne ujęcie wartości. Jej miejsce zajęła sformalizowana analiza procesu kreacji cen przez rynek.

Prowadząc rozważanie na temat teorii wartości warto zwrócić uwagę jeszcze na jeden czynnik wymykający się zarówno analizie ekonomicznej, jak i filozoficznej. Tym czynnikiem jest czas. Dotychczasowe ujęcie czasu w ramach filozofii odnosiło się głównie do jego wymiaru epistemologicznego w ramach filozofii matematyki i fizyki. Z kolei na gruncie ekonomii analiza znaczenia czasu ograniczona jest do zmatematyzowanych algorytmów, pozwalających na szacowanie zmiany wartości dobra w czasie. Być może to właśnie refleksja dotycząca sposobu wartościowania dóbr przez podmioty gospodarujące, wzbogacona o wymiar czasowy, mogłaby stanowić dogodną płaszczyznę badań zarówno dla ekonomistów, jak i filozofów.

Bibliografia

- Arrow K.J., Debreu G., *Existence of an Equilibrium for a Competitive Economy*, „Econometrica” 1954, Vol. 22, No. 3.
- Böhm-Bawerk E. von, *The Positive Theory of Capital*, Macmillan, London 1891.
- Fisher I., *The Rate of Interest, Its Nature, Determination and Relations to Economic Phenomena*, Macmillan, New York 1907.
- Fisher I., *The Theory of Interest. As Determined by Impatience to Spend Income and Opportunity to Invest It*, Macmillan, New York 1930.
- Hume D., *Badania dotyczące rozumu ludzkiego*, De Agostini: Altaya, Warszawa 2001.
- Hume D., *Political discourses*, printed by R. Fleming, Edinburgh 1752, http://books.google.co.uk/books?id=m0gVAAAAQAAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false.
- Hume D., *Traktat o naturze ludzkiej*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005.
- Komunikat prasowy Królewskiej Szwedzkiej Akademii Nauk, http://www.nobel-prize.org/nobel_prizes/economic-sciences/laureates/1983/press.html.
- Lipiec J., *W przestrzeni wartości. Studia z ontologii wartości*, Harcerska Oficyna Wydawnicza, Kraków 1992.
- Malawski A., *Koncepcja dobra w ekonomii teoretycznej [w:] Oblicza dobra*, Wydawnictwo UEK w Krakowie, Kraków 2007.

- Marshall A., *Zasady ekonomiki*, t. 1, Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, Warszawa 1925.
- Menger C., *Zasady ekonomii*, Fijorr Publishing, Warszawa 2013.
- Mill J.S., *System logiki dedukcyjnej i indukcyjnej*, PWN, Warszawa 1962.
- Mill J.S., *Utylitaryzm; O wolności*, PWN, Warszawa 2005.
- Mill J.S., *Zasady ekonomii politycznej i niektóre jej zastosowania do filozofii społecznej*, PWN, Warszawa 1965-1966.
- Pawlica J., *Etyka aksjologiczna R. Ingardena – próba interpretacji* [w:] *Etyka, zarys*, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Filozofii, Zakład Etyki, Kraków 1992.
- Smith A., *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. I, WN PWN, Warszawa 2007.
- Smith A., *Teoria uczuć moralnych*, PWN, Warszawa 1989.
- Sosenko K., *Ekonomia w perspektywie aksjologicznej*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1998.
- Wiśniewski R., *Belkot aksjologiczny w komunikacji międzyludzkiej* [w:] *Co się dzieje z wartościami? Próba diagnozy*, red. E. Okońska, K. Stachewicz, Uniwersytet im A. Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny, Poznań 2009.